

MIESIĘCZNIK  
MENSUEL



Prenumerata  
6 miesięcy ... 60 fr.  
12 miesięcy ... 120 fr.

# PRAWO LUDU

« LE DROIT DU PEUPLE » — Organe de la C.G.T. en langue polonaise

ORGAN GENERALNEJ KONFEDERACJI PRACY (C.G.T.) DLA ROBOTNIKÓW POLSKICH

## Jedność akcji o minimum życiowe 17.500 franków

Oburzające i wielce niezadawalające jest postanowienie rządowe w sprawie «gwarantowanej minimum stawki płacy we wszystkich zawodach». W ramach wydanego dekretu ustalona najniższa granica płac, tj. 78 fr. na godzinę w Paryżu, nie może być obniżona przez pracodawcę w zapowiedzianym ustawodawstwie (o wolności płac i umów zbiorowych). Decyzja rządu wywołała w szeregach robotniczych oburzenie i wielkie niezadowolenie, albowiem jest daleko niezadawalająca z przyczyn następujących:

1° — Wykorzystując rezultaty manewrów rozbijaczy jedności w Komisji Głównej dla Umów Zbiorowych t.j. odrzucenie przez kierowników C.F.T.C. i F.O. wniosku «budżetu minimum» — 19.000 fr. proponowanego przez Radę Główną Zw. Urzędników Państwowych, następnie wykorzystując odrzucenie przez C. G. C. i Zw. Obrony Rodziny wniosku o przyjęcie za najniższą granicę płacy 17.500 fr., na którą się ostatecznie zgodzili przedstawiciele C.G.T., C.F.T.C. i F.O., rząd nietylko nie bierze pod uwagę wysunięte żądania przez Zw. Urzędników Państwowych jako bazy 19.000 fr., które przedstawiają w warunkach życia dzisiejszego proporcjonalny stosunek do wartości «minimum życiowego» ustalonego regulaminem odrazu po Wyzwoleniu, ale uchwała najniższe granice płacy jeszcze niższe, niżeli żądane 17.500 fr.

W ten sposób rząd wyraża swą wolę wyrzucia klasy robotniczej z korzyści osiągniętych przez rozszerzenie produkcji i podniesienia wydajności pracy, ułatwiając pracodawcom zaagnięcie zysków i powiększając wyzysk klasy robotniczej dla potrzeb ekonomicznych i finansowania polityki przygotowań wojennych. 2° — To niewystarczające «minimum życiowe» miesięczne przekracza też legalny 40-to godzinny tydzień pracy, ponieważ rząd przewiduje rozszerzenie tygodnia pracy na 45 godzin, gwałcąc legalne ustawodawstwo pracy; rząd kalkuluje na bazie 78 fr. za godzinę pracy «minimum życiowe». Według statystyki Ministerstwa Pracy płaca ta odpowiada przeciętnej płacy najniższej kategorii robotnika niewykwalfikowanego na terenie paryskim.

Co też wykazuje i potwierdza jasno sprzeciw rządu dla polepszenia zarobków.

3° — Ta najniższa stawka zarobkowa 78 fr. na godzinę podlega jeszcze zniżkom w granicach stref zarobkowych. Każdy obiektywny obserwator uzna niesprawiedliwość utrzymywania stref zarobkowych, albowiem według ustawodawstwa pracy — wolność płac obowiązuje tylko na zasadzie umowy zbiorowej.

4° — Rząd podkreśla, że ustalona dekretem stawka płacy godzinnej nie podlega hierarchii płac. Jest to w sprzeczności z ustawą umów zbiorowych, która przewiduje możliwość zmiany skali zarobkowej na podstawie umowy zbiorowej na bazie zarobku robotnika niewykwalfikowanego, która legalnie nie powinna być niższa od ustalonej najniższej stawki.

5° — W końcu, decyzja swoją rząd wyklucza z możliwości skorzystania z podwyżek plac niektóre kategorie pracowników, podwyżki są bowiem przeznaczone jedynie dla kategorii plac wyjątkowo niskich. Do kategorii nie wchodzących w rachubę podwyżek, należą zwłaszcza kategorie obchodzące towarzyszy Polaków, tj. górników i robotników rolnych.

A teraz głos mają robotnicy. Jakie stawiają żądania?

Decyzja rządowa w sprawie minimum płacy jest po linii jej polityki amerykańskiej i wojennej. Ustalona stawka najniższej granicy płac jest daleko niewystarczająca i zmusza nas do żądania ustalenia właściwych zarobków i płac na podstawie umów zbiorowych we wszelkim przemyśle, w każdej strefie poszczególnej i dla każdej kategorii robotnika. Płama płac musi być skonstruowana na bazie stawki płacy robotnika niewykwalfikowanego, której najniższa granica nie może być obniżona a raczej musi być podwyższona. Pytanie przed nami: o ile podwyższona? Tutaj odpowiadamy:

Podwyżka zależy będzie od szeroko zakrojonej akcji jednościowej szeregów robotniczych i od stosunku starcia sił w dyskusji między pracodawcami i pracownikami.

Dlatego też C.G.T. wzywa uporczywie wszystkich robotników do utworzenia Komitetów zakładowych akcji jednościowej w żądaniu właściwej stawki zarobkowej, nie niższej od minimum 17.500 fr., to znaczy 100 fr. za godzinę za legalny tydzień pracy.

Obowiązkiem naszym jest zorganizowanie Komitetów jednościowych na każdej fabryce, kopalni i miejscowości z udziałem robotników wszelkich grupowań syndykalnych i niezorganizowanych i we wspólnie akcji walczyć o szybkie zrealizowanie naszych usprawiedliwionych żądań. Zadaniem naszym musi być obalenie postanowienia rządowego, wygrywając naszą walkę o płace.

LE BRUN, sekretarz C.G.T.

## REPRESJE MAJĄ ZABEZPIECZYĆ TYŁ

Nie ma prawie dnia, byśmy nie czytali w gazetach, że w tym czy innym kraju kapitalistycznym zaareztowano bojowników o Pokój, zabroniono gazety demokratyczne, przeprowadzono prowokacje przeciw działaczom klasy robotniczej, albo podłożono bomby przed siedzibą organizacji robotniczych. Ta furia represji we wszystkich krajach kapitalistycznych przeciwko ludziom, którzy walczą o utrzymanie pokoju, o polepszenie bytu klasy robotniczej, o zmniejszenie wydatków na zbrojenia, słowem

przeciw tym, którzy walczą o życie, wskazuje nam jasno jak daleko są posunięte przygotowania agresywne podżegaczy wojennych, z imperialistami amerykańskimi na czele.

Zamordowanie przewodniczącego Partii Komunistycznej Belgii, tow. Julien Lahaut, napad na redakcję gazety bojowników Pokoju «Action», podłożenie bomby przed lokalami, gdzie się grupowała młodzież na festiwalu w Nicei, zaarrestowanie w Stanach Zjednoczonych (dokończenie na str. 2-giej)

## POD ZNAKIEM WALKI O POKÓJ I NASZE POSTULATY

### Odbędzie się Krajowa Konf. Polskich Grup Językowych przy CGT

24 września br. obradować będzie w Paryżu Krajowa Konferencja Polskich Grup Językowych przy C. G. T. w obecności jednego z sekretarzy Generalnej Konfederacji Pracy (C. G. T.).

Każda taka konferencja ma ogromne znaczenie dla polskiej emigracji pracującej, lecz ta, która odbędzie się w przyszłym miesiącu, nabiera szczególnej wymowy.

Będzie ona bowiem obradować w chwili — kiedy imperialiści amerykańscy onwiają się różnymi i jawnymi prowokacjami, by wywołać nową wojnę światową, — kiedy milionowe masy ludzi całego świata w potężnych manifestacjach i masowym składaniu podpisów pod Apellem Sztokholmskim wyrażają swoją nieugiętą wolę Pokoju;

— kiedy masy pracujące Francji przedstawiają się całą siłą planowi Schumana, walczą zdecydowanie o Pokój i o 17.500 fr. minimum życiowego za 173 godziny pracy i przeciwko reakcji, która wściekle się miota, by ograniczyć

prawa syndykalne i zdobycze socjalne robotników.

Będzie ona obradować w chwili, kiedy rząd, przywódca F. O., C. F., T. C., «Narodowiec» i im podobni sługusy imperializmu amerykańskiego chwyają się różnych środków dla rozbicia jedności, jaka istnieje między robotnikami polskimi, francuskimi i innymi narodowości. W tym to okresie generalny przeгляд sił i osiągnięć, oraz nakreślenie planu pracy do walki o poprawę bytu i o Pokój — jest więcej niż konieczny.

Nad czym będą bacznie się obrady?

Dlatego też przez cały przebieg obrad konferencji, przebiegać będzie niezłomna wola zjednoczenia wszystkich robotników bez względu na ich narodowość, zapatrywania i przynależność syndykalną w celu niedopuszczenia do milionowych mordów mężczyzn, kobiet i dzieci. Troską konferencji będzie również wola zjednoczenia całej emigracji pracującej wokół francuskiej klasy robotniczej dla:

— skutecznego przeciwstawienia się zastosowaniu t. zw. planu Schumana, planu nędzy, wojny i bezrobocia; (dokończenie na str. 4-tej)

## Uwolnienie 18-tu Bojowników z Roanne

### Wielkim zwycięstwem klasy robotniczej o Pokój

Z wielką radością robotnicy i wszyscy uczcivi ludzie dowiedzieli się o uniewinnieniu 18-tu Bojowników o Pokój z Roanne, którzy na skutek rozporządzenia rządowego zostali wtrąceni kilka miesięcy temu do ponurych cel twierdzy Mont luc. Co za zbrodnicze popełniły te kobiety i ci mężczyźni, te matki i ci ojcowie rodzin, którzy podczas okupacji niemieckiej walczyli w szeregach partyzantki, a kilku z nich było nawet deportowanych?

W kwietniu bieżącego roku manifestowali oni przeciw wysłaniu broni i amunicji do Indochin. Matki, które nie chcą, by zabito ich synów na wojnie, wszyscy ci, którzy pragną pokoju, uważają ten czyn za słuszny. A w oczach tych, którzy gorączkowo przygotowują wojnę, tego rodzaju manifestacja uważana jest za zbrodniczą. Celem rządu było jak najsurowsze ukaranie tych Bojowników o Pokój i dla tego też, operując się na t. zw. «lois superscelerates» postawił ich przed sąd wojskowy. Wszystko było już przewidziane, by zostali skazani, nawet zeznawania świadków-polejantów, którzy gmatawali się w swoich wypowiedziach. Zapomnieli oni jedną tylko rzecz, a mianowicie, że głos ludu, głos robotników, jest zdolny przebić nawet mury twierdzy i wpłynąć na wyrok sądu, nawet jeśli ten sąd jest wojskowy. Tysiące robotników przerwało swą pracę na znak protestu, tysiące petycji i setki telegramów protestacyjnych zawالیły biuro przewodni-

## Przygotowanie do 2-go Sw. Kong. Bojowników Pokoju

### wzmocni kompanie podpisów [pod Apel Sztokholmski]

Na sesji Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrótców Pokoju, która odbyła się w Pradze w dniach 16 — 18 sierpnia r.b. powziętych zostało szereg bardzo ważnych uchwał, w których żąda się:

- 1) Kontynuowania akcji o zakaz bomby atomowej;
- 2) Powszechnego ograniczenia i kontroli wszelkiego rodzaju zbrojeń, których wzrost zwiększa nie-

bezpieczeństwo wojny i nakłada na narody ciężkie brzemię;

3) Potępienia agresji i interwencji zbrojnej w wewnętrzne sprawy jakiegokolwiek narodu;

4) Zakazu w jakimkolwiek kraju wszelkich form propagandy, która by faworyzowała wojnę.

Ponadto uchwała Biura Stałego

(dokończenie na str. 3-ciej)

## Do delegatów Kongresu Bojowników Pokoju w Warszawie

Emigracja pracująca we Francji wita I Ogólnopolski Kongres Pokoju, który rozpoczął się w Warszawie 1 września b. r.

Emigracja jest przekonana, że obrady Kongresu Pokoju wzmocnią potężny front Obozu Pokoju, na czele którego stoi Zw. Radziecki i uniemożliwią przeprowadzenie planów imperialistycznych.

## Protestujemy przeciwko morderczym bombardowaniem ludności cywilnej w Korei

Wydawca i właściciel «Narodowca», p. M. Kwiatkowski, wyróżnił się w szerzeniu kłamstw i przekreśnianiu faktów. Od pierwszych chwil napaści armii Syngmana Rhee na Ludowo-Demokratyczną Republikę

Koreańska stara się on wmówić swoim czytelnikom, jakoby to półn. Korea napadła na półn. Koreę. Dziesiątki oczywistych faktów mówią nam, że jest odwrotnie. Z powodu braku miejsca powołamy się tylko na parę z nich.

## Górnicy siódemki Auchel podjęli nową formę walki

W niedzielę 27-go sierpnia r.b. 252 górników z szybu 7 Auchel przerwało strajk. Ich zdecydowana walka przeciw zamknięciu ich szybu i przeciw planowi Schumana poparta była przez całe społeczeństwo francuskie i obokrajowców.

W dniu tym ludność okolicy wzięła z wielkim entuzjazmem bojowników, którzy stanęli do walki o prawo do życia i przeciw przeniesieniu do innych kopalni (ripage).

Przez przeszło miesiąc walki pod ziemią wykula się jedność wszystkich górników z 7-ki Auchel, ramię przy ramieniu CGT, FO, CFEC i niezorganizowani przysięgli sobie iż nie dopuszczą do rozbicia jedności zrealizowanej 720 metrów pod ziemią.

(dokończenie na str. 4-tej)

### WIĘCEJ BEZPIECZEŃSTWA PRZY PRACY! Śmiertelny wypadek na 7. Ostricourt.

Śmiertelny wypadek wydarzył się na szybie 7 Kompanii Ostricourt (Nord), w którym dwóch górników poniosło śmierć: Adam SMOLARZ, ojciec czworga dzieci i Frederie PIQUET z Libercourt. 2ch innych odniosło poważne obrażenia: Jean Camus i Antoni Kozik, obydwaj z Ostricourt. Sekretariat Polskich Grup Językowych przy C. G. T. i Redakcja «Prawo Ludu» zasyłała rodzinom tragicznie zmarłych wyrazy szczerzego współczucia. Rannym — szybkiego powrotu do zdrowia.



Manifestacja górników 7-ki Auchel

Amerikanie przygotowawali prowokacje

..2 marca 1950 r. Syngman Rhee, zwracając się do Amerykanów, powiedział m. in.: «Potrzebujemy i będziemy się starać otrzymać samoloty i statki, czołgi i ciężką artylerię, jak tego wymaga sytuacja» (wg. «New York Times» z dn. 3.3. 1950).

10 maja br. kierownik administracji marszałkowskiej Korei, Johnson, zameldował komisji kongresu, że «100 tysięcy żołnierzy i oficerów armii półn.-koreańskiej, zaopatrzonych w broń amerykańską i wyszkolonych przez amerykańską misję wojskową, zakończyły swoje przygotowania i może rozpocząć wojnę w każdej chwili».

19. 6. 1950 r. zaniepokojony doniesieniami o masowym parpociu jednościowej propozycji Dem. Rządu Korei Półn., przez ludność Korei południowej, przybył do Seoulu znany podżegacz wojenny, John Foster Dulles. Na posiedzeniu nowowybranego «parlamentu» półn.-koreańskiego wygłosił on przemówienie, które nowojorski dziennik «Herald Tribune» zaopatrzył tytułem: «Dulles uprzedza południową Koreę o dniach ciężkiej próby, jakie mają nadejść». W przemówieniu tym, Dulles bez ogródek odsołnił wojenne plany amerykańskie. Powiedział on m. in.: «Spojrzenia całego świata skierowane są na

(dokończenie na str. 3-ciej)

## Represje

(Dokończenie ze str. 1-ej)

przewodniczącego związku robotników portowych tow. Harry Bridges, zabronienie prasy demokratycznej w francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech Zachodnich itd. to nie są fakty przypadkowe, kieruje nimi zorganizowana sieć centralna.

Biuo Konfederalne CGT w przyjętej rezolucji podkreśliło, że zbrodnia (przeciw Lahaut) wiąże się ściśle z zamachami wykonanymi we Francji, a biuro departamentalne związków zawodowych okręgu paryskiego podkreśliło, że «zbrodnie i prowokacje leopoldystów w Belgii, i gaullistów we Francji są w ramach przygotowania nowej wojny».

Dzisiejszy «teoretyk» imperializmu amerykańskiego James Burnham, proponował ostatnio w jednym ze swoich «artykułów» aby usunąć kierownika francuskiej klasy robotniczej Maurice Thoreza, wybitnego uczonego Joliot Curie, przewodniczącego Światowego Komitetu Obróńców Pokoju i Yves Farge'a, przewodniczącego francuskich bojowników o Pokój.

Teoria Burnhama i zbrodnie faszystowskie są inspirowane i kierowane przez imperialistów, którzy w celu przygotowania nowej wojny uzbrają i popierają na całym świecie wszystkie siły reakcyjne, zdrajców narodowych i zbrodniarzy wojennych takich jak Tchang Kai Szek, Syngman Rhee, Von Choltitz, Anders, Krupp i t. d.

W ostatnich dniach gazety doniosły o zwolnieniu przez Mac Cloy'a w Niemczech zachodnich 19 nazi, skazywanych jako zbrodniarzy wojennych.

Imperialiści coraz bardziej się przekonują, że narody na całym świecie nie chcą wojny, że prawie 400 milionów ludzi podpisało Apel Sztokholmski, że rozwija się coraz silniejszy światowy front bojowników Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele. Dlatego też szykują się coraz bardziej do wojny, do mordowania i dlatego muszą się posługiwać tymi, którzy wykazali, że w sprawach mordowania ludzi mają dużo doświadczenia.

«Aby prowadzić wojnę, powiedziała Stalin, nie wystarczy aby zwiększyć uzbrojenie i zorganizować nowe koalicje, trzeba wzmocnić tyły krajów kapitalistycznych. Żaden kraj kapitalistyczny nie może się rzucić w wojnę zanim przed tym nie zapewni sobie tyły. Zanim nie ujarzmi «swoich» robotników, «swoje» kolonie».

Kilka tygodni temu wiodzieje R.G.R. (Rassemblement de gauche republicain) z Daladier, Reynaud, Flandin, Paul Faure przyjęli rezolucję żądającą zakazu Partii Komunistycznej. To są ci sami, co przygotowali klęskę Francji w 40-

tym roku, to są ci sami co gwałtem złamali strajk robotników francuskich w 38-mym roku, to są ci sami, którzy doprowadzili Petain'a do rządu.

Ale klasa robotnicza Francji, i wszyscy, którzy pragną utrzymania pokoju, rozumieją coraz lepiej, że represje i zamachy przeciw działaczom i organizacjom robotniczym to jest znak słabości obozu imperialistycznego, to jest dowód, że podlegające wojenni obawiają się wzrastającej siły Bojowników Pokoju.

Uniewinnienie przez sąd wojskowy w Lyonie 18 obrońców Pokoju z Roanne jest dowodem, że akcja klasy robotniczej może przelać plany represji rządu reakcyjnego.

Klasa robotnicza Francji zdaje sobie sprawę, że sytuacja w której żyjemy jest bardzo poważna i że kapitaliści, by utrzymać swe przywileje posługują się różnymi metodami represji i zbrodni. Ale klasa robotnicza jest także przekonana, że dzięki jedności będzie w stanie zniweczyć plany imperialistów.

Dlatego też mnożą się jednościo-we akcje przeciw Planowi Schumana, przeciw zamknięciu kopalń, przeciw «ripage» — przesiedleniu górników — i przeciw wojnie.

Ta akcja masowa klasy robotniczej, masowe podpisanie Apelu Sztokholmskiego zniweczy plany imperialistów, przełamie siły represji i obali ich przygotowania do nowej wojny.

J.M.

## 70 kopalń Francji zamkniętych

Poniżej podajemy wykaz zamkniętych kopalń węgla czarnego i liczbę robotników zwolnionych z pracy na skutek polityki likwidacji mienia narodowego, prowadzonej od stycznia 1948 roku przez następujące po sobie rządy.

Departament	Szyb	Robotn. Zwoln.
Allier	Bert-Montembroux	400
	Buxieres-les-Mines	500
	Les Ferrieres	450
	Commenry	260
	Bezenet	70
Saone-et-Loire	Saint-Hilaire	980
	Tortezais	50
	Neuvy-Grandchamp	48
	Moley	120
	Piciere	59
Aveyron	La Bertrandie	8
	Gransac	10
	La Ravassac	25
	Saint-Leon	35
	Sainte-Henriette	35
Vosges	Contrexville	120
	Buigneville	120
Lot	Cardaillac	30
	Le Buffan	16
Correze	La Pieau-Maussac	20
	La Mortagne	90
Puy-de-Dome	Singles	20
	Armois	80
Basses-Lipes	Sigonc	122
	Litry-en-Benescq	250
Calvados	Litry-en-Benescq	250
Tarn	Carmaux	146
Isere	Notre-Dame-de-Vaulx	75
Loire	Rive-de-Giers	30

Jest to tylko część kopalń, które zostały zamknięte. Ogółem dotychczas 70 kopalń różnego rodzaju węgla nie funkcjonuje. Ogólna liczba robotników, którzy zostali zwolnieni od 1 stycznia 1948 roku (od chwili zastosowania dekretu Lacoste'a) przekracza w chwili obecnej 70.000. W związku z tzw. planem Schumana liczba kopalń, które ulegną zamknięciu zwiększy się poważnie. Plan Schumana ma bowiem na celu zamknięcie dużej ilości kopalń środkowej, południowej i północnej Francji, oraz 153 fabryk ciężkiego przemysłu na 177 istniejących. Pociąganie to za sobą zwiększenie bezrobocia i pogłębienie nędzy mas pracujących.

Robotnicy Francji świadomi groźącego im niebezpieczeństwa wznacniają i wzmocniają będą coraz bardziej akcję przeciwko planowi Schumana, planowi wojny, nędzy i bezrobocia. Za przykładem bohaterów górników szybu 7 grupy Auchel, zacieśniać będą jedność, która będzie gwarancją ich zwycięstwa.

W przyszłym numerze «Prawa Ludu» umieścimy wykaz reszty kopalń różnego rodzaju węgla, które uległy zamknięciu.

## Jedność akcji klasy robotniczej Francji na dobrej drodze

Masy pracujące Francji mają dosyć narzucanej im nędzy i nie zgadzają się z ostatnimi decyzjami rządu w sprawie najniższej granicy płacy. W odpowiedzi na te decyzje, robotnicy różnej przynależności syndykalnej jednoczą się do walki o 17.500 fr. minimalnej płacy.

Unie Departamentalne C. G. T., C. F. T. C. i F. O. z Haute Savoie, Loire Inferieure i Orne wezwały robotników tych departamentów do wspólnej walki o urzeczywistnienie słusznych rewindykacji. W ślad za nimi idą inne U. D. Ostatnio Unie Departamentalne C. G. T., C. F. T. C. i Stowarzyszenie «Mouvement Populaire des Familles» dep. Manche zrealizowały jedność wokół następujących żądań:

— 17.500 fr. najniższej granicy plac i zniesienie stref zarobkowych. Wezwały one wszystkich robotników tego departamentu do zrealizowania akcji dla urzeczywistnienia tych żądań.

### W zakładach Renault w Mans

Sekcje syndykalne C. G. T., C. F. T. C. i Syndykat Niezależny uchwaliły na wspólnym posiedzeniu decyzję, w której protestują przeciwko decyzji rządowej, w sprawie gwarantowanego minimum zarobku, który

— równa się głodowemu zarobkowi 12.144 fr. za 173 godzin pracy w miesiącu.

Organizacje te mają się zebrać w bliskiej przyszłości na wspólne posiedzenie dla ustalenia kajueta żądań i rozpatrzenia skutecznym form walki o ich zaspokojenie.

### Seine i Seine-et-Oise

Przedstawiciele syndykatów C. G. T., C. F. T. C., F. O. i C. C. G. (kadry) personelu gminnego odbyli wspólne posiedzenie, na którym stwierdzili, iż:

«zdolność nabywcza mas robotniczych, już i tak niska, zmalała jeszcze bardziej w związku z ostatnimi zwyczajami cen na chleb, masło, mięso i inne jeszcze artykuły».

Wyrazili oni ponadto przekonanie, że jedność akcji wszystkich robotników zapewni im zwycięstwo w walce o 17.500 fr. minimalnej płacy, zastosowanie ruchomej skali za robkowej i zniesienie stref zarobkowych.

«Oświadczyli oni jeszcze, że są gotowi do wzięcia udziału w każdej akcji, która będzie miała na celu urzeczywistnienie tych żądań».

### Inne przykłady

PARYŻ 13: 600 robotników, zrzeszonych w C. G. T., C. F. T. C. i F. O. i pracujących w zakładach S. A. T., stworzyli jednościowy komitet walki o 17.500 fr. i ruchomą skalę zarobków.

MONTPELLIER: Syndykaty C. F. T. C., C. T. i C. G. T. pracowni-

ków Regionalnej Kasy Ubezpieczeń Starości, po zrealizowaniu jedności, domagają się zarobku w wysokości 100 fr na godzinę i wzywają respektywne Federacje do wspólnej akcji.

MANS: Organizacje syndykalne C. G. T., C. F. T. C., F. O. i Kadry zakładów «Electricite de France» podpisali wspólną rezolucję, w której domagają się 17.500 fr., ruchomej skali zarobkowej i zniesienia stref zarobkowych.

W rezolucji tej wymienione organizacje «zobowiązują się poprzeć te

żądania wszelkimi sposobami, a na wet generalnym strajkiem».

BOULOGNE-BILLANCOURT: — Przeszło 2.000 robotników zakładów Renault (działy 55, 88, 30 i 29) zebrał się, domagając się 17.500 fr. minimalnej płacy.

Delegacja, składająca się z przedstawicieli C. G. T., C. F. T. C. i Kadry C. G. T. udała się ostatnia do ministerstwa, celem poparcia żądań robotników tych zakładów.

Te kilka przykładów w żadnym wypadku nie oddają w pełni potężnego, jednościowego ruchu mas pracujących Francji w celu polepszenia swojego nędznego bytu.

Zacieśniająca się jedność jest gwarancją przyszłych zwycięstw klasy robotniczej.

## Walki i zwycięstwa

Robotnicy zjednoczeni walczą przeciwko polityce przygotowania do wojny, nędzy i bezrobocia.

NOISY LE SEC: Podczas ogólnego zgromadzenia robotników zakładu Ossude et Blanc padła jednościowa decyzja prowadzenia walki rewindykacyjnej aż do zwycięstwa.

NARBONNE: Robotnicy i robotnice zatrudnieni przy winobranii, wstrzymali się od pracy, domagając się: «135 fr. godzinowego zarobku dla mężczyzn i 3 litry wina dziennie; 108 fr. na godzinę dla kobiet i 2 litry wina dziennie».

W szeregu innych miejscowości odbyły się zebrania, na których robotnicy wysunęli swoje żądania. O ile patroni będą sprzeciwiali się zaspokojeniu żądań robotniczych, to zachodzi możliwość, że strajk rozszerzy się na inne departamenty, jak: Languedoc, Bouches du Rhone, Gard, Herault, Aude, Pyrenees Orientales.

Wszędzie realizuje się jedność, która pozwoli robotnikom rolnym odnieść zwycięstwo.

BOLLENE: 740 robotników zakładu Monod odniosło, dzięki jedności akcji, wspaniałe zwycięstwo: wywalczyli mianowicie 3.000 fr. premii miesięcznej.

CHAMPIGNY (Marne): Robotnicy zakładów Fraisssex podjęli strajk na znak protestu przeciwko zwolnieniu z pracy 8 towarzyszy. W rezultacie patron zmuszony został do zatrzymania uprzednio zwolnionych robotników.

MARSYLIA: Robotnicy rafinerii Girandan w Marsylii wywalczyli premie w granicach od 3 do 7 tys. franków.

DOUVERE (Drome): Po 3-ch tygodniach jednościowej walki, robotnicy przedsiębiorstwa Douvere-Mandragnon zmusili patronów do wypłacenia im premii miesięcznej w wysokości 3.000 franków.

## Zwycięstwo Bojowników o Pokój

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Toteż w sobotę 28 sierpnia, mimo że komisarz rządowy, domagał się wysokiego wymiaru kary więzienia — trybunał uniewinnił wszystkich podsądných. Wyrok ten został przyjęty wielkim krzykiem radości w całym kraju. Uwolniając 18-tu Bojowników o Wolność, trybunał dał słusność narodowi, a tym samym skazał tych, którzy prowadzą wojnę w Indochinach. Zwycięstwo to świadczy, że wola Pokoju szerokiej mas pracujących silniejsza jest od policyjnej, trybunału i rządu. Mimo tego nie powinniśmy jednak zapomnieć, że jeszcze są inni Bojownicy o Pokój, którzy cierpią w więzieniach, jak Raymondé Dien, Henri Martin i inni.

Nie powinniśmy zapomnieć, że nasz rodak Kabaciński, mimo że je go niewinność została wykazana, jest zawsze uwieczony i że grozi mu ciągle jeszcze kara śmierci.

Uwolnienie 18-tu Bojowników o Pokój z Roanne dowodzi nam, że za leży tylko od naszej jedności i akcji, by bramy więzień otwarły się przed tymi wszystkimi uwieczonymi, którzy walczą o Sprawiedliwość społeczną, Wolność i o Pokój.

Mobilizujemy więc wszystkich: górników, metalowców, rolników i innych pracujących, aby wspólnie z francuską klasą robotniczą domagać się zwolnienia Raymondé Dien, Kabacińskiego, Henri Martin i innych poprzez petycje, rezolucje, delegacje i t. d.

## Światowy kongres Bojowników o Pokój

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju wzywa wszystkich obrońców Pokoju na całym świecie do organizowania szerokich publicznych dyskusji nad powyższymi propozycjami i do wyboru na drugi Kongres Światowy (odbydzie się on w Wielkiej Brytanii w dniach od 13 do 19 listopada) delegatów, którzy byłiby wyrazicielami ich opinii. Zaś do wszystkich organizacji politycznych, zawodowych, kulturalnych, społecznych i religijnych, w ogóle do wszystkich ludzi, którzy dążą do zachowania Pokoju na świecie — Biuro zwraca się z propozycją, aby wzięli udział w spełnieniu tego zadania, niezależnie od ich poglądów politycznych i pobudek ideologicznych, które ich do tego skłaniają.

Jakie z tej uchwały wypływają wnioski? Po pierwsze: w przeciwieństwie do Apelu Sztokholmskiego, ostatnia uchwała Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju domaga się również nie tylko zakazu bomby atomowej, ale domaga się także ograniczenia i kontroli produkcji innych rodzaj broni. Daje ona tym samym wszystkim Bojownikom o Pokój możliwość zjednoczenia wokół jej treści wszystkich ludzi, na wet i tych, którzy po ogłoszeniu historycznego Apelu Sztokholmskiego, wyrazili się jakoby Apel ten posiadał «ciężki charakter», ponieważ domagał się jedynie zakazu bomby atomowej. Po drugie: uchwała nie będzie zadawała się groma dniem setek milionów podpisów, złożonych pod Apellem Sztokholmskim, ale będzie dążyła do tego, żeby w s z y s c y podlegające wojenni, którzy uprawiają pro-

pagandę za użyciem bomby atomowej czy wodorowej, umieszczeni zostali na listach, które stanowią będą akt oskarżenia przeciwko tym wrogom ludzkości. Po trzecie: piętnując każdą agresję i interwencję zbrojną w wewnętrzne sprawy jakiegokolwiek kraju, uchwała pobudza ludzi dobrej woli całego świata do wyciągnięcia odpowiednich wniosków z barbarzyństw popełnianych na ludzkie koreańskim przez amerykańskich agresorów.

Akcja przygotowawcza do Światowego Kongresu Bojowników o Pokój jest w całej pełni. W ZSRR, w Polsce Ludowej, we Francji, na całym świecie, odbywają się zebrania, w których tysiące mężczyzn, kobiet i młodzieży bierze udział.

W akcji tej Polacy winni wzięcie jak najszerszy udział. Przez popularyzowanie wymienionych uchwał i masowe zbieranie podpisów pod Apellem Sztokholmskim, przez wejście do Komitetów Obróńców Pokoju mamy pełny wyraz świadomości i solidarności wychodźstwa polskiego ze światowym obozem Pokoju, któremu przewodzi Zv. Radziecki.

Zwracać będziemy się do wszystkich Polaków dobrej woli i mobilizować ich do walki o Pokój, bo jesteśmy świadomi, że tylko jedność akcji ludzi całego świata nienawidzących wojny jest zdolna pokrzyżować zbrodnicze zamiary podlegaczy wojennych.

## Z zebrania sprawozdawczego z pobytu w Polsce w La Machine

18 sierpnia br. odbył się w La Machine wielki wiec pod hasłem: «Walka o Pokój i przeciw planowi Schumana».

Na wiecu tym było obecnych około 500 osób, z których wielką ilość stanowili Polacy. Sekretarz górników, towarzyszy Bonnot wskazał w swoim przemówieniu, na wielkie niebezpieczeństwo, grożące kopalniom z La Machine, które rząd ma zamiar zamknąć.

Tow. Walczak zdał sprawozdanie ze swojego pobytu w Kraju, porównując warunki życia robotników we Francji i w Polsce Ludowej.

Przy końcu tow. Marc mówił o planie Schumana i jego zglubnych skutkach dla mas pracujących we Francji; zwrócił uwagę na gorące przygotowania wojenne przez

imperialistów amerykańskich i ich slugusów.

Rezolucja przeciw podlegaczom wojennym, planowi Schumana i napaści Amerykanów na Koreę została przyjęta jednogłośnie.

Po przemowach został wyświetlony polski film «Zakazane piosenki».

Czytajcie i rozpowszechniajcie PRAWO LUDU!

## Wyzysk robotniczy tekstyli

Co za wyzysk! Na fabryce tekstylnej gdzie pracuję, dotychczas obsługiwałam jedną tylko maszynę. Obecnie obsługuje 2 i pół maszyny, ale pensji nie podwyższali i nadal zarabiam od 10 do 12 tys. fr. na miesiąc. Życie droższe, ale nasi patroni się z tego smieją, bo ich kieszenie mocno się wypelniają, wyciskając z nas ostatnie siły. Bo praca w tekstyli jest trudna i często trzeba pracować w ciężkich warunkach higienicznych.

Patroni mogą dać minimum życiowe wynoszące 17.500 fr. za 40 godzin pracy, jak również i premie wakacyjne. Od nas zależy, aby tego wyzysku nie było. A więc łączmy się!

Zjednoczeni zmusimy patronów do zaspokojenia naszych słusznych żądań.

## Plan Schumana — to bezrobocie dla młodzieży

Tak, plan Schumana to tysiące młodych wyrzuconych na bruk, których chce się wciągnąć do wojska i potem wysłać na rzeź.

Młodzi zdają sobie sprawę, iż plan Schumana jest jednym z przygotowań wojennych. Potężna manifestacja w Nicei wykazała, wolę pokoju młodzieży całego świata, z którą podlegacze wojenni muszą się liczyć. Cały świat pracy miał oczy zwrócone ku tej manifestacji, która została zabroniona przez rząd faszystowski, ale która mimo tego odbyła się z wielkim entuzjazmem przy udziale młodzieży różnych narodowości. Przez cały czas był to jeden potężny okrzyk: «Pokój!» Żadna władza nie zmusi tego potężnego krzyku i nie przelagumie tej silnej woli pokoju. Notujcie się coraz więcej podpisów pod Apel

Sztokholmski. Dziergowski zebrał już 5.700 podpisów. Za jego przykładem idą inni.

Wspólnie z Francuzami młodzi Polacy walczą o lepsze jutro. Stał się oni do walki o minimum życiowe 17.500 fr. Walka o rewindykację jest również walką o Pokój. Aby

pokrzyżować plany podlegaczy wojennych, aby miliony wydane w celach wojennych szły na budowę domów młodzieżowych i boisk sportowych, łączmy się młodzi bez względu na nasze przekonania polityczne, lub przynależność syndykalną.

## DOBRE NAM BYŁO W POLSCE LUDOWEJ



Chcielibyśmy jechać jeszcze raz na wakacje do Polski — mówi grupa chłopców.

Dzieci robotników polskich z Francji, które bawiły przez 6 tygodni w Polsce na wakacjach, powróciły zdrowe, szczęśliwe i zadowolone. Na dworcu paryskim ruch nie do opisania.

O mało bym cię nie poznał, Stasinku — mówi jedna z mamuszy, przyglądając się swojemu 12-letniemu synowi, ubranemu po krakowsku i opalanemu od słońca.

Góralskie i krakowskie ubrania, dużo słońca i świeżego powietrza, poznanie z bliższymi ojczystymi, zawarcia serdecznej przyjaźni ze swymi rówieśnikami w Kraju, pogłębienie wiadomości języka polskiego — oto czego zaznały dzieci na wakacjach w Polsce Ludowej, dzięki temu, że obecnie władza znajduje się w rękach ludu.



## Domy wypoczynkowe w Polsce służą klasie robotniczej

Często robotnik polski we Francji porównuje swój zarobek z zarobkiem robotnika tej samej kategorii w Kraju. I gdy na przykład czyta się w gazecie, że hutnik w Katowicach zarobi na miesiąc 20 tysięcy złotych, niejedynemu w „Blanc-Mesnil pod Paryżem” czy w Denain na Nordzie gotów powiedzieć: «No to w tej Polsce, gdzie rządzą robotnicy, zarobki wcale nie są wyższe niż w kapitalistycznej Francji; przecież ja też na miesiąc wyciągnę 20 tysięcy franków, a czasem i więcej».

### Rzeczywisty zarobek

Rodak, który tak mówi, nie zastanowił się nad jedną ważną rzeczą, a mianowicie, że zarobek to nie tylko to co jest wypisane na „fiscie”; w zarobek należy również wliczyć wszelkie inne udogodnienia, które przysługują robotnikowi z tej racji, że pracuje zarobkowo. Jeżeli będziemy w ten sposób patrzeć na zarobki w Kraju i we Francji, to się przekonamy, iż w Polsce, zarobki są wyższe.

### Urlopy płatne

Weźmy na przykład sprawę urlopów płatnych związanych z tym wakacji. We Francji robotnik w przemyśle lub na roli ma prawo do 14 dni urlopu, niezależnie od tego, jak dawno już on pracuje. W Polsce natomiast, po roku nieprzerwanej pracy, ma robotnik fizyczny prawo do 12 dni urlopu. Gdy robotnik zatrudniony jest już od trzech lat, otrzymuje on corocznie po 15 dni roboczych urlopu płatnego. Po 10 latach pracy, należy się robotnikowi w Polsce miesiąc urlopu.

Jeżeli chodzi o górników — to rebase i ładowacze, już po przepracowaniu na tej samej kopalni jednego roku pod ziemią, otrzymują 21 dni urlopu płatnego. Ponadto po przepracowaniu 3 lat, każdy górnik otrzymuje raz do roku na koszt kopalni bezpłatny bilet kolejowy dla siebie i jednego członka rodziny w dowolnie obranym kierunku, tam i z powrotem.

### Urlop też kosztuje...

Wszyscy wiemy, że gdy przyjdzie urlop — to niekiedy nie wiadomo, co zrobić z wolnym czasem. Chciało by się wyjechać w inne, nieznanne okolice, w góry, nad morze czy do jakiegoś uzdrowiska. A tu sama kolej pochłonieaby niekiedy połowę wydatku, reszta nie wystarczałaby na kiepskie utrzymanie na letnisku. Nie nadarmo w tym roku walczyli robotnicy o premie wakacyjną, bo każdy zdawał sobie sprawę, że przy obecnych zarobkach, trudno spędzić dobrze wakacje.

W Polsce robotnik nie ma tych trudności. Dobre, nierazko luksusowe spędzenie wakacji kosztuje go zaledwie od 1.120 — do 2.200 złotych (zależnie od zarobku) na 15 dni. Resztę płaci za niego tak zwany „Fundusz Wczasów Pracowniczych”, fabryka lub kopalnia. — Za tę minimalną opłatę każdy czło-wiek pracy w Polsce może spędzić okres wypoczynku, zgodnie z potrzebami swego zdrowia czy zamilowania, w najbardziej komfortowych pensjonatach w najpiękniejszych domach wypoczynkowych i w sanatoriach.

## Pierwszy Polski Kongres Pokoju rozpoczął swe obrady

W dniu 1 września br. rozpoczął się pierwszy ogólnopolski Kongres Pokoju, w którym bierze udział po nad 1.300 delegatów, wybranych w całym Kraju oraz liczne delegacje zagraniczne.

Kongres podsumuje dotychczasowy dorobek polskiego ruchu obronczego Pokoju, wytyczy zadania na następny okres oraz dokona wyboru Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i delegacji na Światowy Kongres Obronców Pokoju.

„Swoim udziałem w I Polskim Kongresie Pokoju i swoim codziennym wkładem w walkę o realizację Planu 6-letniego, masy pracujące Polski Ludowej wzmocniają światowy obóz Pokoju.

Wierzymy, że Pokój utrzymamy, bo stoi za nami obrona klasy robotniczej, wielki Zw. Radziecki, a na rody demokracji ludowych i siły demokratyczne krajów kapitalistycznych, Chiny Ludowe, Niemiecka Republika Demokratyczna — powiada M. Musiałowa, delegatka powiatu Dąbrowy Tarnowskiej.

Z tą siłą wróg musi się liczyć.

### Pół miliona osób na wczasach

W roku bieżącym pół miliona ludzi korzysta z wczasów. Państwo Ludowe przeznaczając na te akcje wiele miliardów złotych. — I ludzie pracy w Polsce mają naprawdę piękne wakacje. Domami wczasów kierują osoby wykwalifikowane, które starają się każdemu urlopowcowi uprzyjemnić czas. Świeżość, duży wybór książek i czasopiśmie, muzyka, wycieczki, ciekawe pogadanki — nie pozwolą nikomu się nudzić. A przy tym wiadomo jest, że posiłki na wczasach są pożywne, smaczne i obfite.

Na plażach nad Bałtykiem wypoczywają włókniarze z Łodzi, metalowcy z Poznania i murarze z Warszawy. Byli tam górnicy, hutnicy, urzędnicy, nauczyciele i robotnicy rolni. Nie mniejsze ożywienie panuje w górskich letniskach: w Zakopanem, Krynicy, Bierutowicach, Kudowej i Szklarskiej Porębie.

A wczasowy jest tak organizowany, aby każda kategoria pracowników, w zależności od swych potrzeb, mogła jak najkorzystniej wypocząć i nabrać zdrowia.

### Dla każdego odpowiednie miejsce

Pracownicy, narażeni na choroby skórne i zatrucie ołowiem, jak robotnicy hut cynkowych, hut ołowiu, srebra, czy fabryk akumulatorów — wyjeżdżają od odpowiedzialnych urzędników, jak np. Łądek-Zdrój, gdzie znajdują się zbawczo działające dla zdrowia cieplice

### Wczasy turystyczne i krajoznawcze

Ludzie zupełnie zdrowi spędzają swe urlopy w warunkach znów odmiennej — dla nich organizuje się t. zw. wczasy turystyczne i krajoznawcze. Polegają one na dostarczeniu im jak najwięcej godziwej rozrywki, a jednocześnie na zaznajomieniu ich z różnymi okolicami kraju i pięknem natury. Wczasy takie odbywają się na Mazurach, słynnych z wielkich jezior, gdzie urlopowicze uprawiają sport kąkowi i rybołówstwo. Amatorzy górskich wspinaczek wyjeżdżają w góry. Miłośnicy morza — nad morze. Pomyślano nawet o specjalnych wczasach dla miłośników sportu kolarskiego.

### Najcenniejsze świadczenie

Fakty powyższe i wiele innych stwierdzają, że masy pracujące w naszym Kraju, kraju demokracji ludowej, w przeciwieństwie do państw kapitalistycznych, wynagradzane są w najszerszym zakresie za swą pracę. Nie należy zapominać przy tym, że robotnicy w Polsce korzystają z dogodnych uprawnień mieszkaniowych, wydaturkując na komorne znikome sumy, że otrzymują często, oprócz normalnych zarobków, przydziały odzieżowe, że korzystają ze zniżek do kin i teatrów, że szkoła się bezpłatnie i t.d.

Sama kwestia wczasów jest bezsprzecznie osiągnięciem najwyższej wagi. Do sprawy uczciwych zarobków dotychczas przez to najcenniejsze świadczenie — ZDROWIE.

# NA SZEROKIM ŚWIECIE

## Działalność związków zawodowych w Z. S. R. R.

Podczas gdy w krajach kapitalistycznych związki zawodowe zmu-szone są prowadzić ostrą walkę przeciw rządowi i patronom o polepszenie bytu mas pracujących, w Związku Radzieckim związki zawodowe oddają swój czas i wysiłki w kierowaniu gospodarką państwową.

Wielostronna jest działalność radzieckich związków zawodowych. Kierują one wielkim ruchem spółdzielczości socjalistycznej, przejawiającym się w coraz nowszych i wyższych formach ogarniających ogromną większość robotników i inteligencji technicznej. Zawierają w zakładach pracy umowy zbiorowe, które stanowią potężną dźwignię wykonywania planów produkcyjnych, są stale w trosce o poprawę warunków bytu materialnego mas i mogą poszczycić się w tej dziedzinie ogromnymi sukcesami.

Przewodzą żywą działalność kulturalno-oświatową w dziesiątkach tysięcy domów kultury i świetlic, szerząc wśród najszerszych mas kulturę oraz wiedzę ogólną i techniczną, a także otaczając czułą opieką dzieci robotnicze.

Wychowują i przeskają we własnych szkołach i na kursach setki tysięcy i miliony aktywistów związkowych. Krzewią wśród szerokich mas kulturę fizyczną i organizują masowy sport robotniczy. Wydają wreszcie własne pisma, książki i broszury treści naukowej, politycznej i z zakresu literatury pięknej. Tę różnorodną działalność radzieckie związki zawodowe umiejętnie łączą w jedną organiczną i harmonijną całość.

Przy każdym zakładzie znajduje się rada zakładowa (Comite d'entreprise), która dba, by zarobki wzrastały wraz z produkcją. Tak np. w 1948 r. zarobki były prawie dwa razy wyższe niż w r. 1947.

Rada zakładowa czuwa nad higieną i bezpieczeństwem przy pracy, roztacza opiekę nie tylko nad pracującymi lecz i nad ich rodzinami. Zadaniem jej jest dbać też o lepsze warunki mieszkaniowe robotników, o większą ilość żłobków dla dzieci. Ważną rolę w grupie związkowej spełnia delegat ubezpieczeń społecznych. Jego zadaniem jest znać dobrze warunki ma-

terialne i zdrowotne każdego robotnika. Delegat ubezpieczeniowy stawia wnioski w sprawie pomocy materialnej oraz dba o polepszenie zdrowotnych warunków pracy.

W wypadku choroby członka grupy, delegat ubezpieczeniowy załatwia wszelkie formalności związane z umieszczeniem w szpitalu, czy sanatorium. Jeżeli chory leży w domu, odwiedza go i w razie potrzeby, gdy ktoś na przykład jest samotny, sprowadza lekarza, przynosi lekarstwa, organizuje opiekę przy chorym itd.

Związki Zawodowe w Z.S.R.R. zajmują się również administracją ubezpieczeń społecznych. Choć robotnicy nie opłacają żadnej kasy, mają oni wielkie korzyści np. pracującemu 8 lat w tym samym zakładzie pracy wypłaca się zasiłek chorobowy w wysokości 100 procent zarobku, poczynając od pierwszego dnia choroby, aż do pełnego wyzdrowienia. Pracującemu przez 5-8 lat wypłaca się 80 proc. zarobku. Kto przepracował 3-5 lat otrzymuje zasiłek w wysokości 60 proc. zarobku, do 3 lat 50 proc.

Robotnikom, którzy nie są członkami związków, wypłaca się w każdym wypadku 50 proc. zasiłku. W górnictwie, przy pracach pod ziemią, wypłaca się zasiłek chorobowy w 100 proc. już po roku pracy, jeśli pracownik pracował mniej niż rok, zasiłek chorobowy oblicza się w wysokości 60 proc. zarobku.

Związki zawodowe biorą czynny udział w walce o pokój. Centralna Rada Związków Zawodowych zwróciła się z apelem do wszystkich członków 28-milionowej armii radzieckich związkowców, aby podpisali Apel Sztokholmski.

# Korea

(Dokończenie ze str. 1-ej)

### Wnieście potężny głos protestu

was. Kompromis z Komunizmem (czytaj — porozumienie z Koreą Północną) byłby drogą, wiodącą do katastrofy! Nie ulega wątpliwości, że nadchodzi trudny dzień, ale dotychczasowa sytuacja wskazuje, że jesteście dość silni... St. Zjednoczone są gotowe do udzielenia wszelkiego konieczniego, moralnego i materialnego poparcia Korei Południowej, która walczy przeciwko komunizmowi!”

Rachuby imperialistów amerykańskich skolonizowania i rozgrabienia Korei spaliły na panewce. Pod przewodnictwem Kim Ir Sena, armia północnej Korei wraz z całym narodem koreańskim zadaje swym napastnikom druzgocące klęski. Agresja amerykańska w Korei ma barbarzyński i zbrojecki charakter. Podczas gdy amerykański przedstawiciel w Radzie Bezpieczeństwa rozwodził się na temat rzekomej „pokojuości” St. Zjednoczonych, nie ma dnia, by bombardce amerykańskie nie zrzucały tysięcy ton śmiercionośnych bomb na spokojne miasta i wsi Korei.

Ogłaszając 20 kwietnia br. tak zwaną „kampanię prawdy” p. Tru-man oświadczył m. in.: „Musimy ukazać się takim, jakimi naprawdę jesteśmy...” Tysiące niewinnych starców, kobiet i dzieci, rozszarpanych pękającymi bombami i ponoszących straszny śmierć pod grami walących się domów, przerozane bombami miasta i wieś koreańskie świadczą najdotkliwiej, — czym są i do czego są zdolni ci, którzy chcieliby zaprowadzić w całym świecie swoją „cywilizację”. Niech czytelnicy nadają imię takie mu postępowaniu. Niech nazwą również po imieniu „Narodowca”, który po ogłoszeniu przez swoich mocodawców tej tak zwanej „kampanii prawdy”, skwapliwie się do niej przyłączył. Naprawdę czytelnicy tego pisma będą szukali na jego łamach chociażby cichego głosu protestu przeciwko barbarzyństwu, popełnianym na dzielnym narodzie koreańskim.

„500 lotów bojowych nad liniami frontu oraz nad północną Koreą” — „2.000 bomb zrzuconych na koncentrację 5 dywizji komunistycznych” — „Nadforteca amerykańskie rzuciły 700 ton bomb na Chondzin” — oto, czym się zachwyca „demokrata” p. Michał Kwiatkowski. Wiemy z doświadczenia, jak takie „loty bojowe” i „zrzucanie” bomb wygląda i jakie są ich skutki.

Polityka zagraniczna oparta na stosunkach przyjaznych ze Zw. Radzieckim, krajem Socjalizmu, z krajami demokracji ludowej i z nowo powstałą Demokratyczną Republiką Niemiec Wschodnich stanowi podstawę bezpieczeństwa Polski i jej rozwoju.

Naród Polski wychylił kraj z wysiłkami, obywatelów i kapitalistów, dając ziemię chłopom i oddając przemysł, kopalnie, banki na własność narodu.

Spółczeństwo polskie rozumiejąc istotę przełomu historycznego, w jedności i wspólnym wysiłku przystąpiło do odbudowy Ojczyzny. Na gruzach przeszłości powstają nowe miasta i wieś. Mnożą się domy, szkoły, gmachy, kościoły, powstają nowe fabryki, huty, na polach posuwają się traktory, rośnie produkcja przemysłowa i rolna, poprawia się byt mas pracujących. Cały naród jest dumny, że Polska wielkimi krokami dąży do Socjalizmu.

Zaledwie upłynęło 11 lat od tej tragicznej dla narodu Polskiego daty 1-go września 1939 r., a już świat ponownie zagrożony jest niebezpieczeństwem wojny. Narody jeszcze nie wyleczyły ran ostatniej wojny, gdy imperializm amerykański gorączkowo przygotowuje nowe operacje mordercze; już od kilku tygodni, amerykańskie bomby niszczą miasta i mordują tysiące ludzi bezbronnych i niewinnych. W Europie ponownie Niemcy Zachodni, popierane przez imperializm amerykański, podnoszą głowę, «Drang nach Osten» szumi w gło-wach Adenauera i Schumachera, natomiast morze Wall Streeta marzą o użyciu bomby atomowej aby «utrzymać» pokój zagrożony.

Naród Polski zdaje sobie doskonale sprawę z niebezpieczeństwa, dlatego w każdym czynnie, w każdej pracy i akcji przyczynia się do wzmocnienia frontu pokoju.

18 milionów podpisów pod Apielem Sztokholmskim, jest wyrazem jaskrawym, że Naród Polski nie pragnie ponownego 1-go września.

Te barbarzyńskie naloty na spokojną ludność koreańską wstrząsnęły do głębi sumieniem całego cywilizowanego świata. Wyrazem gniewu i oburzenia szerokiego rzesz całego świata są masowe manifestacje i wiece, uchwalone w Z. S. R. R., Polsce Ludowej, Francji, Włoszech, Anglii i t. d., a nawet w Ameryce, rezolucje, w których miliony ludzi piętnuje zbrodniarzy amerykańskich i domaga się zaprzestania tych masowych morderstw.

Towarzysze Di Vittorio i Louis Sallant w imieniu św. Fed. Zw. Zaw. wystosowali do O. N. Z. na ręce pana Malika i gen. sek. O. N. Z. p. Trygwe Lie pismo, w którym domagają się od O. N. Z. i Rady Bezpieczeństwa ukarania tych terrorystycznych aktów.

W piśmie tym czytamy m. in.: „Ludność koreańska winna być na tychmiast chroniona przed złym obcho-dzeniem się z nią i bombardowaniami oraz przed wszelkimi groźbami użycia bomby atomowej. Natychmiastowa akcja Rady Bezpieczeństwa w tym kierunku spotka się z wdzięcznością całej ludzkości”.

Generalna Konfederacja Pracy C. G. T., która wchodzi w skład Ś. F. Z. Z., wystosowała do tych samych organizmów i osób list pismo, w którym m. in. mówi, że O. N. Z. nie powinna dłużej zasłaniać agresji amerykańskiej w Korei.

### Protestując - wzmocście akcje zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim

Sekretariat Polskich Grup Językowych przy C. G. T. w odpowiedzi na apel Ś. F. Z. Z. i C. G. T., wzywa polskie sekcje i grupy językowe przy C. G. T. do:

— Wzmocnienia akcji zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim,

— Uchwalania rezolucji protestacyjnych i solidarności z ludem koreańskim;

— Demaskowania pisma wrogiego interesom patriotycznego wychodźstwa polskiego i Pokoju — „Narodowca”;

— Jeszcze większego zacieśnienia jednoci z francuską klasą robotniczą.

### Podlegacze wojenni uzbrajają Niemcy Zach.

Ci, którzy są u władzy w krajach paktu atlantyckiego, a tym samym na usługach imperialistów amerykańskich, coraz bardziej i to zupełnie otwarcie bronią polityki wojennej. Churchill, Bevin, jak i Truman, Adenauer, Schumacher i ich spółki, bezustannie nawołują do wojny, uzbrajają coraz intensywniej Niemcy Adenauera. Dla usprawiedliwienia tak licznych dywizji pod bronią, rząd Federacyjny z Bonn mówi o rzekomych niebezpieczeństwie, które miało by grozić ze strony Demokratycznych Niemiec. Siły zbrojne Niemiec zachodnich oblicza się na 260 tysięcy żołnierzy, ekipowanych w najnowocześniejszy materiał wojenny.

Tworzenie tych pierwszych dywizji jest tylko pierwszym etapem, bo służby amerykańskie niewątpliwie szykują i dalsze uzbrojenia całych Niemiec zachodnich.

Nie jest więc przypadkiem wystąpienie innego sżugasa podżę-

# ŻYCIE ZWIĄZKOWE

## KRAJOWA KONFERENCJA

(Dokończenie ze str. 1-ej)

— urzeczywistnienia żądania 17.500 fr. minimum życiowego za 173 godzin pracy i to dla wszystkich robotników;

— zaspokojenia rewindykacji ogólnych i specyficznie polskich, jak: zagwarantowania prawa pobytu i prawa do pracy; zaprzestania nie uzasadnionych represji policyjnych i eksportu, pozostawienia prawa do mieszkania dla robotników pensjonowanych; szybkiego załatwienia sprawy "knapsaftowej"; prawa do ubezpieczenia społecznych i bezpłatnej opieki lekarskiej dla starszych, którzy pracowali w kopalniach w Niemczech, a którzy ze względu na ich podwyższenie nie mogli osiągnąć w Francji renty proporcjonalnej; równouprawnienia Polaków z Francuzami pod względem praw do ubezpieczeń społecznych, dodatków rodzinnych, premii dla nowożeńców i premii porodowej.

### Skład konferencji

Oto nad czym będą debatowali delegaci, którzy zjadają się na konferencję z różnych części Francji. Nie zabraknie na niej robotników rolnych z Aisne, Somme, Aveyron i Oise, górników z Pas de Calais, Nordu, Gardu, Tarnu, metalowców z Doubsu i Okręgu Paryskiego, górników kopalni rudy żelaznej i potasu z Moselle, Meurthe et Moselle i Haut Rhin, dziewcząt pracujących w tekstyliu i na sortowniach Nordu, "Dipisów" z Moselle. Robotnicy innych departamentów, jak Puy de Dome, Allier i t. d. będą również reprezentowani.

### Co jeszcze poruszą delegaci?

W swoich interwencjach delegaci zwrócą uwagę na udział Polaków w walce o Pokój i przeciwko planowi Schumana, powiedzą o sukcesach akcji werbunkowej w szeregach C. G. T., o szykanach względem Polaków, o ich warunkach pracy i życia, mówić będą o ujemnych i dodatnich stronach działalności polskich grup językowych przy C. G. T., o bojach i żądaniach robotników polskich i t. p. Pozwoli to nam m. in. wyyuklikie wkład emigracji pracującej w walce o Pokój. Przyczyni się to również do usprawnienia naszej pracy organizacyjnej, nakreślenia planu pracy, zgodnego

### „PRAWO LUDU”

to broni w walce o poprawę twego bytu



## ŻYCIE ROLNIKÓW

### Nędzne warunki płacy robotników rolnych

Niezadowolenie wśród robotników rolnych przybiera z każdym dniem na sile. Spowodowane jest ono szeregami się bezrobociem i niskimi zarobkami, które w niektórych miejscowościach są tak niskie, że absolutnie nie wystarczają na wyżywienie rodziny. Bo czyż robotnik rolny, który zarabia 47 fr. na godzinę, może pozwolić sobie na skromne chociażby wyżywienie i przyodzianie siebie i swojej rodziny? Z pewnością nie. A w dodatku z jego miesięcznego zarobku, który wynosi 10.575 fr., 600 fr. przypada na ubezpieczenia, pracodawca potrąca 300 fr. na czynsz mieszkaniowy i 300 fr. za elektryczność. Do tego dochodzą jeszcze wydatki związane z zakupem węgla i innych rzeczy. Gdy weźmiemy jeszcze pod uwagę, to, że różne artykuły spożywcze i odzieżowe ulegają wzrostowi, to będziemy mieli obraz opłakanej sytuacji, w jakiej żyją robotnicy rolni. Tak zarabiają robotnicy rolni miejscowości Serancourt le Grand, Essigny le Grand itd. (Aisne). Podobnie przedstawi się sytuacja zarobkowa w innych departamentach i miejscowościach.

Gdy robotnicy rolni domagają się podwyżki zarobków, pracodawca odpowiada im: jak mało zarabacie, to jesteście "wolni" pójsz tam, gdzie wycieczka.

Co leży u podłoża tego stanu rzeczy? Niewątpliwie, że główną przyczyną pogłębiającej się nędzy i bezrobocia wśród robotników rolnych jest antyrobotnicza polityka rządu, który zamiast dbać o polepszenie bytu robotników przeznacz

z interesami wychodźstwa polskiego i t. p.

Oto dlaczego winniśmy mobilizować wszystkich robotników polskich, by brali udział w zebraniach przedkonferencyjnych tak, żeby przez usta obranych przez nich delegatów na konferencji krajowej przemawiała cała emigracja pracująca, której interesów i Pokoju nie będziemy z całą siłą i wspólnie przed francuską klasą robotniczą.

### Z przebiegu konf. okręgu Montceau les Mines

27 sierpnia br. odbyła się konferencja polskich grup językowych przy CGT Okręgu Montceau-les-Mines.

Po przedyskutowaniu szeregu spraw, delegaci tej konferencji uchwaliłi jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Po zapoznaniu się z decyzją rządu w sprawie minimum życiowego, wyrażamy nasze uznanie Generalnej Konfederacji Pracy C. G. T., która żąda 17.500 fr. najniższej granicy płac. Ze swojej strony wzywamy wszystkich robotników do jedności i akcji dla urzeczywistnienia tego żądania;

2) Słemy braterskie pozdrowienia górnikom szybu 7 grupy Auchel

i wszystkim tym, którzy walczą o utrzymanie kopalni i fabryk, którym na skutek tzw. planu Schumana grozi zamknięcie.

3) Apelujemy do wszystkich ludzi pracy o wstępowanie do komitetów obrony kopalni i fabryk;

4) Z zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości, że pod naciskiem opinii publicznej trybunał wojskowy w Lyonie wbrew woli rządu uwolnił 18-tu Bojowników o Pokój. Zwracamy się do Polonii, by brała jak najszerszy udział w zebraniach sprawozdawczych z udziałem tych Bojowników o Pokój.

Okręg Montceau-les-Mines polskich Grup Językowych przy C.G.T.

## KONFERENCJA W PAS-DE-CALAIS ZA JEDNOŚCIĄ EMIGRACJI

Dnia 20-go sierpnia br. odbyła się konferencja Polskich Grup Językowych i sekcji przy CGT dep. Pas de Calais przy udziale 60 delegatów. Obecny był sekretarz Federacji Regionalnej Pas de Calais, Nord i Anzin, tow. Delfosse oraz z Centrali Polskich grup językowych Wawrzyński i Walczak (ten ostatni przyjeżdżony z Syndykatu Montceau les Mines do pracy po linii polskiej).

Po otwarciu konferencji, tow. Lindner powołał na przewodniczącego tow. Kulę, jednego z dawnych działaczy, tow. Lindner w krótkich słowach wyjaśnił znaczenie konferencji, która odbywa się w chwili, kiedy górniczy szybu 7 Auchel walczy przeciw zamknięciu szybu, kiedy ataki na klasę robotniczą są szczególnie na korporację górniczą są coraz bardziej ostre.

Tow. Walczak w obszernym referacie wykażył szkodliwe skutki planu Schumana, którego cały ciężar spada na barki klasy robotniczej. Mówił o groźbie wojny, która wisi na włosku oraz o stanowisku jakie winna zająć pracująca emigracja polska u boku klasy robotniczej Francji.

W dyskusji wzięli udział liczni delegaci i zapewnili, że Polacy zdają sobie sprawę ze skutków planu Schumana, że wzmocniają kampanię ksenofobii przeciw emigracji i

oświadczyli oni, że tak jak dotychczas nadal stać będą u boku towarzyszy Francuzów, by walczyć o wspólną sprawę.

Następnie zabrał głos tow. Delfosse, który był niedawno gościem w Polsce, "Wracam z waszej Ojczyzny - Polski, gdzie buduje się socjalizm, z kraju, gdzie wladza znajduje się w rękach robotnika i chłopca i przywołuję was do podważenia od znanych działaczy we Francji, znajdujących się obecnie w Polsce, jak od Nowocina, Tłocznka, Bloja, Antolskiego i wielu innych".

W dalszym ciągu swego przemówienia wyjaśnił, iż przybył na konferencję Polaków, aby swoją obecnością pokazał, że w ruchu zawodowym CGT nie istnieje kwestia narodowości, "bo wspólnie jesteśmy wyzyskiwani i wspólna jest nasza walka".

Dalej szeroko omówił plan Schumana i jego skutki, wzywając wszystkich do wzmocnienia jedności w obronie praw robotników i przeciwstawienia się groźbie wojny.

Tow. Wawrzyński w swoim referacie mówił o pracy organizacyjnej wśród Wychodźstwa, o konferencji krajowej i naszym organie syndykalnym "Prawo Ludu".

Na zakończenie uchwalono jednogłośnie rezolucję, którą podajemy poniżej:

## Go piszą robotnicy o planie Schumana

### LOURCHES SZYB SCHNEIDER

Plan Schumana daje się coraz bardziej odczuwać na naszym szybie. Dobrym wykonawcą tego planu jest inżynier pan Boufre, który ostatnio zaprowadził nową racjonalizację przy "roszerce" w starzych chodnikach.

Do tego czasu na każdego górnika w tej pracy przypadało 15 centymetrów, za które otrzymał 654 fr. na dniówkę, obecnie musi wykonać 30 centymetrów za tę samą płacę.

Gdy górnicy udają się do inżyniera z reklamacją, ten oświadcza, że trzeba pracować cośkolwiek "głowa", a wtenczas górnik wykonaj swą pracę.

50 proc. załogi szybu stanowią Polacy.

### SAILLY LABOURSE SZYB 7

Czy odczuwamy skutki planu Schumana? Najlepiej zrozumiemy to na krótkim przykładzie.

I tak 15 górników szybu 7 Sailly Labourse po ukończeniu urlopu zostaną przydzielonych do pracy

na szyb 9 w Annequin, oddalonego o 6 kilometrów od ich miejsca zamieszkania. Górniczy zamieszkuje Hazebrouck muszą wyjechać z domu o godz. 3 i pój wracają o godz. 16-tej. 14-tu górników z Hazebrouck zwolniono z pracy. Nie mogli oni znaleźć ciężkich warunków czternastogodzinnej pracy.

Fud.

### DOUCHY LES MINES SZYB BOCA

Z szybu Boeca górniczy został przeniesiony na szyb Schneider, oddalony o 4 kilometry. Zmuszeni są jeżdżać na rowerach lub iść pieszo, gdyż nie ma innych środków transportu.

Bywają wypadki, iż górnikowi zepsuje się rower i spóźni się do pracy. Odpowiedź pana inżyniera jest prosta: trzeba tak się przystosować, by móc być na czas o zjazd. I górnik musi swą dniówkę wyrobić na południowej zmianie, a gdy p. inżynier jest w złym humorze, to każe przyjść w niedzielę, w przeciwnym razie górnik traci swoją premię.

Oto skutki planu Schumana na naszym szybie, który pan Boufre wykonuje skrupulatnie pod wszelkimi względami. Dziś jeszcze jest czas, by przeciwstawić się temu i żądać, by górnicy mieli do dyspozycji autobus na którego stać rząd-patrona.

L. G.

### LA MACHINE:

Jeszcze 250 górników bez pracy

Sekretarz syndykatu górników z La Machine donosi nam, że w roku 1947 4 górników polskich, opuściło wraz z ich rodzinami La Machine

i pojechało pracować do kopalni węgla w "La Gardanne" (dep. Bouches du Rhone). 27 lipca br. wymieniona kopalnia została zamknięta i wyrzucono na bruk 250 górników, między którymi znajdowali się bracia Filipiak, Ziemiak i Sawka.

Zostali oni pozbawieni pracy bez żadnego odszkodowania i jeszcze przy ostatniej wypłacie odcignięto im 4 proc. zaliczki, począwszy od 1 lutego. Tak więc Filipiakom odcignięto aż 10.000 fr. i nie wypłacono za należny im urlop.

Oto jak są traktowani górniczy, oto skutki planu Schumana. A przecież statut górniczy przewiduje, że pracodawca, zwalniając górnicza z pracy, jest zmuszony dostarczyć mu pracę w innej kopalni.

Zwolnieni z pracy górniczy wrócili do La Machine, ale kopalnia odmówiła im pracy, bowiem plan Schumana przewiduje zamknięcie wszystkich kopalni środkowej Francji.

Alle górniczy mogą się przeciwstawić tym zarządzeniom kopalni. Musimy się zjednoczyć ze wszystkimi robotnikami, bez względu na narodowość i przynależność syndykalną. Wszyscy zjednoczeni, przez wspólną akcję zmusimy rząd do porzucenia planu Schumana i do polepszenia dobrobytu mas pracujących.

B.

Jedność akcji wszystkich robotników: Polaków, Francuzów i innych jeszcze narodowości zmusi rząd-patron do zniesienia postanowienia dyktowanego przez trusty amerykańskie.

Realizujemy ją więc!!!

## Górnicy siódemki Auchel

(Dokończenie ze str. 1-ej)

jako symbol walki o prawo do życia i o wyklucie jednolitej robotniczej. Wychodzących na powierzchnię górników witamy serdecznie rodziny i cała ludność podając im bukiety kwiatów. Na twarzach bojowników chociaż mocno pokrytych zarostem malowała się zdecydowana wola walki o lepszą przyszłość. Witako ich również Kierownictwo Regionalne Federacji Górników CGT na czele z Lecoeur, Martel, Delfosse, Gaston Coquerel z Unii departamentalnej Pas de Calais, które jednocześnie zapewniło walczących, że mają za sobą poparcie całego narodu.

Uformowany pochód z 252 górnikami na czele ruszył do Auchel, gdzie na wielkim placu odbył się wiec protestacyjny przeciw planowi Schumana. Plac był zapełniony po brzegi, na trybunie za-

siedli przedstawiciele górników z 7-ki Auchel, Georges Minne z FO, Victor Bruge z CFCT, Michel Verrier z CGT, Henri Wolfe z młodzież, Modeste Hertault na czele niezorganizowanych.

W tej potężnej manifestacji i na wiecu na przyjęcie walczących górników nie zabrakło również i Polaków. Młodzież przybyła w strojach narodowych i owoacyjnie została przyjęta przez ludność francuską. Polacy zrozumieli raz jeszcze, iż ich miejsce jest u boku towarzyszy Francuzów i tylko wspólnie, zjednoczeni potrafią skutecznie przeciwstawić się planowi nędzy, bezrobocia i wojny.

Górnicy 7-ki Auchel przerwali swoją walkę podziemną, lecz broni nie złożyli. Rozpoczęcie się nowa forma walki, walka o dalsze zjednoczenie.

Wspólnymi siłami zdobędą swe słuszne rewindykacje, jak i zniewczą zbrodnicze zamiary podżegaczy wojennych.

Pracująca Emigracja Polska przyłącza się całkowicie do słusznych postanowień, ramię przy ramię i stanie u boku francuskiej klasy robotniczej.

Na zakończenie młodą Polką w imieniu emigracji polskiej wręczyła bukiet kwiatów górnikom 7-ki Auchel jako wyraz solidarności i uznania.

Wawrzyniak

### Nie pozwolimy, by naszych starców i wdowy straszone wyrzuceniem z mieszkań.

W miejscowości Escaudain (Nord) straszy się wdowy i pensjonowanych górników wyrzuceniem z mieszkań.

Ostatnio "garde" nazwiskiem Glinier chodził po domach i tam, gdzie mu się wdowa nie podoba oświadcza, iż musi opuścić mieszkanie.

Tak więc wdowie W. po mężu, który zmarł na pylicę, oświadczył, że musi opuścić mieszkanie. W przeciwnym razie zagrożił jej zatrzymaniem pensji, która, jak wamy, i tak jest głodowa.

Nie pozwólmy na podobne wybrki szluga dykcji. Starzec i wdowa mają prawo do mieszkania. Grupyjemy się razem, a wtedy pożyjemy kres tym szyskanom.

Cegetowiec z Escaudain

### REDACTION

ET ADMINISTRATION:  
213, rue Lafayette — Paris X<sup>e</sup>  
Compte Cheque Postal  
Paris 62-84 Edition Polonaise  
Tel.: BOT 56.97

Le Gérant: Victorin DUGUET

Imprimerie S. N. I. E.  
32, rue de Ménilmontant

### Każdy robotnik winien

uświadomić sobie, że od jego wysiłku, od jego czynnej walki o pokój zależy przyszłość każdego z nas, przyszłość naszej Ojczyzny i przyszłość całej ludzkości.

### Jeszcze jedna ofiara dekretów Lacoste'a

BRUAY, szyb 4. — Lista ofiar dekretów Lacoste'a staje się coraz dłuższa. Ostatnią ofiarą braku bezpieczeństwa przy pracy padł górnik Gautier, który pracował przy ramblówce w tajli nr. 6. Dnia 19 sierpnia br. został on przegnieciony kamieniem, skutkiem czego odniósł poważne okaleczenia. Po przewiezieniu go do szpitala — zmarł. Zmarły osieroził żonę i czworo dzieci. Dla przysięcia wdowie Gautier z pomocą, górniczy szybu 4 Bruay przeprowadził zbiórkę, która przyniosła 60.000 franków.

Górnicy mają dosyć codziennego

go narażania swojego życia. Udali się więc do "diwizionera" p. Fauvache, żądając więcej bezpieczeństwa przy pracy. Lecz ten godny wykonawca rozkazów swoich przełożonych nie chce nic słyszeć o słusznym żądaniu górników. Daje on tym samym dowód, że dla niego życie górnicza nie przedstawia wielkiej wartości. Potwierdził to nie wyrażając najmniejszego współczucia wdowie Gautier, co wśród górników wywołało wielkie oburzenie.

Przemielmy oburzenie w jedność akcji, towarzysze, a ocalimy życie sobie i drugim towarzyszom.